

Sygn. akt VII U 3012/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Major

Protokolant St. Sekr. Sąd. Monika Kędziora

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2017 r. w Poznaniu

odwołania **M. R.**

od decyzji **Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

z dnia 25 lipca 2017 r., znak: (...)

w sprawie **M. R.**

przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

o prawo do emerytury rolniczej

1) oddała odwołanie,

2) zasądza od odwołującej na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 lipca 2017 r., znak: (...), Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 277), po rozpatrzeniu wniosku z dnia 13 lipca 2017 r., odmówił M. R. prawa do emerytury rolniczej.

W uzasadnieniu wskazał, że wnioskodawczyni nie udowodniła wymaganego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w wymiarze 30 lat, a jedynie 28 lat, 6 miesięcy i 24 dni. Organ uznał za udowodnione okresy pracy w gospodarstwie rolnym od dnia 1 stycznia 1989 r. do dnia 29 marca 2017 r. oraz od 31 marca 2017 r. do 25 lipca 2017 r. Do wymaganego stażu ubezpieczeniowego nie zaliczono natomiast okresu od 5 kwietnia 1986 r. do 31 grudnia 1988 r., bowiem jak wynika z zaświadczenia Wójta Gminy w M. z dnia 16 stycznia 2015 r., za ww. okres nie zostały opłacone za M. R. składki na ubezpieczenie społeczne rolników.

Od powyższej decyzji, w przepisany prawem trybie i terminie, odwołała się M. R., zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie odwołującej prawa do emerytury rolniczej. Zaskarżonej decyzji zarzuciła błędne ustalenie przez organ rentowy, że w okresie od 5 kwietnia 1986 r. do 31 grudnia 1988 r. nie zostały za odwołującą opłacone składki, podczas gdy jej mąż – L. R. – będący rolnikiem odprowadzał za odwołującą w ww. okresie składki do Gminy M.. W uzasadnieniu odwołująca wskazała, iż nie ma wiedzy, dlaczego Gmina w zaświadczeniu z dnia 16 stycznia 2015 r. podała, że za odwołującą w spornym okresie nie były płacone składki na ubezpieczenie społeczne rolników.

Pozwany organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie podtrzymał argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że ze zgromadzonej dokumentacji oraz zaświadczenia Wójta Gminy M. wynika, iż odwołująca „została dopisana do gospodarstwa rolnego” dopiero od 1989 r. i od tej daty została opłacona za nią składka na ubezpieczenie społeczne rolników.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. R. urodziła się (...) Wiek 55 lat ukończyła w dniu (...)

Odwołująca we wniosku o emeryturę z dnia 13 lipca 2017 r. wskazała, że zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej (umowa dzierżawy z dnia 29 marca 2017 r.).

Odwołująca w okresie od 17 lipca 1978 r. do 31 marca 1986 r. była zatrudniona w Zakładach (...) w G..

W dniu 5 kwietnia 1986 r. zawarła związek małżeński z L. R., w następstwie czego ubezpieczona z dniem 7 kwietnia 1986 r. przeprowadziła się do męża, prowadzącego gospodarstwo rolne o powierzchni wynoszącej wówczas 14,13 ha (k. 39), pod adres Ł. 168. Wraz z małżonkami zamieszkiwała także siostra L. R.. Od dnia 22 kwietnia 1986 r. odwołująca została zameldowana na pobyt stały pod ww. adresem.

Odwołująca od chwili zawarcia związku małżeńskiego i zamieszkania wraz z mężem w jego gospodarstwie rolnym nie miała innego źródła dochodu (tj. pozostawała na utrzymaniu męża). W gospodarstwie tym małżonkowie uprawiali m.in. różnego rodzaju zboża oraz buraki cukrowe, nadto hodowali bydło w ilości 5-6 sztuk, a także 60-70 sztuk świń. Prace polowe wykonywano przy pomocy ciągnika rolniczego oraz podstawowych na tamten czas maszyn do upraw roślin.

W dniu 16 sierpnia 1986 r. odwołująca urodziła córkę i przebywała z tego powodu w szpitalu. W 1988 r. i 1990 r. odwołująca urodziła kolejne dzieci.

Dowód: bezsporne, a nadto: świadectwo pracy z dnia 28 marca 1986 r. – k. 8 akt KRUS; zeznania odwołującej – k. 24v-25; zeznania świadka L. R. – k. 24v; poświadczenie zamieszkania z dnia 7 lipca 2017 r. – k. 18 akt KRUS; pismo Wójta Gminy M. z dnia 27 listopada 2017 r. – k. 39

W latach 1983-1990 wysokość składki na Fundusz Emerytalny (...) (F.) zależna była od ilości osób (tzw. składka od liczby osób), które objęte były ubezpieczeniem oraz od iloczynu hektarów przeliczeniowych przez stawkę przypadającą na dany rok kalendarzowy (składka od powierzchni).

Zestawienie stawek (składek) na F. dla jednej osoby za sporne lata przedstawia się następująco:

rok	1986 r.	1987 r.	1988 r.
Od 1 osoby	3.400 zł	4.650 zł	5.810 zł
Od 1 ha przeliczeniowego	1.600 zł	2.560 zł	3.080 zł

Hipotetyczne zestawienie składek dla dwóch osób, przy uwzględnieniu, że L. R. w spornym okresie (1986-1988) posiadał gospodarstwo rolne o powierzchni 14,13 ha przeliczeniowego, przedstawia się następująco:

<i>rok</i>	<i>składka od dwóch osób</i>	<i>składka od ha</i>	<i>razem</i>
1986 r.	6.800,00 zł (2 x 3.400 zł)	22.608,00 zł	29.408,00 zł
1987 r.	9.300,00 zł (2 x 4.650 zł)	36.173,00 zł	45.473,00 zł
1988 r.	11.620,00 zł (2 x 5.810 zł)	43.520,00 zł	55.140,00 zł

Dowód: pismo Wójta Gminy M. z dnia 27 listopada 2017 r. – k. 39

W spornym okresie od 5 kwietnia 1986 r. do 31 grudnia 1988 r. za odwołującą nie była opłacana składka na ubezpieczenie społeczne rolników, bowiem L. R. (mąż odwołującej) opłacał wówczas składkę tylko za jedną osobę, tzn. za siebie. Dopiero od dnia 1 stycznia 1989 r. po raz pierwszy mąż odwołującej opłacił składkę za dwie osoby (za siebie i odwołującą).

W latach 1980 – 1990 L. R. zapłacił następujące (łącznie) kwoty na Fundusz Emerytalny (...):

- 1980 r. – 0,00 zł,
- 1981 r. – 5.147 zł,
- 1982 r. – 0,00 zł,
- 1983 r. – 1.200 zł,
- 1984 r. – 800 zł,
- 1985 r. – 12.296 zł,
- **1986 r. – 26.008 zł,**
- **1987 r. – 40.823 zł,**
- **1988 r. – 49.330 zł,**
- 1989 r. – 142,940 zł,
- 1990 r. – 2.056.680 zł.

Na powyższe łączne kwoty składała się zarówno składka od powierzchni (od ha przeliczeniowego), jak i od liczby osób, i tak w spornym okresie:

a) w 1986 r. – zapłacona składka od powierzchni wyniosła 22.608 zł, a składka od ilości osób 3.400 zł (22.608 zł + 3.400 zł = **26.008 zł**),

b) w 1987 r. - zapłacona składka od powierzchni wyniosła 36.173 zł, a składka od ilości osób 4.650 zł (36.173 zł + 4.650 zł = **40.823 zł**),

c) w 1988 r. - zapłacona składka od powierzchni wyniosła 43.520 zł, a składka od ilości osób 5.810 zł (43.520 zł + 5.810 zł = **49.330 zł**).

Dowód: zaświadczenie Wójta Gminy M. z dnia 16 stycznia 2016 r. – k. 5; pismo Wójta Gminy M. z dnia 22 maja 2017 r. – k. 4; karty ewidencyjne wymiaru i poboru składki na Fundusz Emerytalny (...) k. 6-7, 23

W dniu 13 lipca 2017 r. M. R. złożyła wniosek o wcześniejszą emeryturę rolniczą. Ubezpieczona wystąpiła do organu rentowego o zaliczenie do wymaganego stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym męża od dnia 5 kwietnia 1986 r. do dnia 29 marca 2017 r. Odwołująca wskazała, że zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej (umowa dzierżawy).

W dniu 25 lipca 2017 r. KRUS wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję odmowną.

Dowód: wniosek z dnia 13 lipca 2017 r. wraz z kwestionariuszem dot. okresów podlegania ubezpieczeniom – k. 1-4 akt KRUS; decyzja z dnia 25 lipca 2017 r. – k. 35 akt KRUS

Zebrane w sprawie dokumenty oraz dokumenty znajdujące się aktach organu rentowego Sąd uznał za wiarygodne, zostały bowiem sporządzone przez uprawnione podmioty w zakresie ich kompetencji. Autentyczność powyższych dokumentów nie była kwestionowana przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Szczególnie istotne okazały się dokumenty nadesłane przez Wójta Gminy M. w postaci zaświadczenia z dnia 16 stycznia 2015 r., kart ewidencyjnych wymiaru i poboru składek, a także pismo Wójta z dnia 27 listopada 2017 r. (k. 5-7, 23 oraz 39). Dokumenty te pozwoliły ustalić, że w spornym okresie (1986-1988) za M. R. nie były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne rolników.

W ww. kartach ewidencyjnych wskazano bowiem, że zapłacona składka od ilości osób wyniosła: w 1986 r. – 3.400 zł, w 1987 r. – 4.650 zł, w 1988 r. – 5.810 zł, natomiast od powierzchni: w 1986 r. – 22.608 zł, w 1987 r. – 36.173 zł, w 1988 r. – 43.520 zł. Porównując w ten sposób uzyskane dane z zestawieniem składek zawartym w piśmie Wójta z dnia 27 listopada 2017 r. (k. 39) wynika, że kwoty te były płacone od powierzchni gospodarstwa wynoszącej 14,13 ha i wyłącznie od 1 osoby, gdyby bowiem były płacone od 2 osób, wówczas kwoty te byłyby wyższe. Sumując zaś ww. kwoty (tj. faktycznie zapłacone składki od liczby osób i od powierzchni) wynika, że są one tożsame z zaświadczeniem z dnia 16 stycznia 2015 r. o łącznie uiszczonej przez męża odwołującej kwocie składek (odpowiednio: w 1986 r. # 22.608 zł + 3.400 zł = 26.008 zł), w 1987 r. # 36.173 zł + 4.650 zł = 40.823 zł, w 1988 r. # 43.520 zł + 5.810 zł = 49.330 zł).

Treść zebranych w sprawie dokumentów pokrywa się wzajemnie i nie występują pomiędzy tymi dokumentami żadne sprzeczności. Zbieżność treści wskazanego materiału dowodowego wymuszała przyjęcie jego wiarygodności.

Sąd nie dał wiarę zeznaniom świadka L. R. (męża odwołującej) w zakresie, w jakim twierdził on, że w okresie od 1986 r. do 1988 r. opłacał składki również za odwołującą, przeczą temu bowiem dane uzyskane z wymienionych wyżej dokumentów. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że skoro powierzchnia gospodarstwa rolnego wynosiła w spornym okresie 14,13 ha, a uiszczone składki od liczby osób wyniosły w 1986 r. - 3.400 zł, w 1987 r. – 4.650 zł i w 1988 r. – 5.810 zł, to nie może być mowy, że opłacono składki od dwóch osób. W pozostałym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka.

Z przyczyn podanych wyżej Sąd odmówił również przymiotu wiarygodności zeznaniom odwołującej w zakresie, w jakim twierdziła ona, że mąż w spornym okresie odprowadzał za nią składki. W ocenie Sądu odwołująca w toku postępowania sądowego nie wykazała - choć to na niej w okolicznościach faktycznych sprawy spoczywał ciężar dowodu (art. 6 k.c.) - zasadności i prawdziwości swoich twierdzeń. W pozostałym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującej, gdyż były spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd nie neguje prawdziwości twierdzeń świadka i strony, że po urodzeniu dziecka w 1986 r. odwołująca korzystała z bezpłatnej opieki zdrowotnej. Jednak, w ocenie Sądu, okoliczność ta nie stanowi dowodu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przez odwołującą, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy M. R. wykazała wymagany 30-letni staż ubezpieczeniowy, co stanowiło jedyny warunek przyznania odwołującej prawa do emerytury rolniczej.

W toku postępowania administracyjnego ubezpieczona wykazała jedynie 28 lat, 6 miesięcy i 24 dni stażu ubezpieczeniowego. Organ uznał za udowodnione okresy pracy w gospodarstwie rolnym od dnia 1 stycznia 1989 r. do dnia 29 marca 2017 r. oraz od 31 marca 2017 r. do 25 lipca 2017 r. Do wymaganego stażu ubezpieczeniowego nie zaliczono natomiast okresu od 5 kwietnia 1986 r. do 31 grudnia 1988 r., bowiem – jak wynika z zaświadczenia Wójta Gminy w M. z dnia 16 stycznia 2015 r. – za ww. okres nie zostały opłacone za M. R. składki na ubezpieczenie społeczne rolników.

Z kolei odwołująca, zarówno w pisemnym odwołaniu, jak też przed sądem utrzymywała, że w spornym okresie była zgłoszona do ubezpieczenia rolniczego i faktycznie opłacano za nią wymagane składki.

Zgodnie z art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2016 r., poz. 277), emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną,
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat,
- 3) a także zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Stosownie do treści art. 20 ust. 1 ww. ustawy, do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2) i ust. 2 pkt 2) zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;
- 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;
- 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

Z kolei w myśl art. 6 pkt 14) ustawy, ilekroć w ustawie jest mowa o okresach podlegania określonemu ubezpieczeniu społecznemu - rozumie się tylko takie okresy, za które opłacano przewidziane w odpowiednich przepisach składki na te ubezpieczenia, chyba że w myśl tych przepisów nie istniał obowiązek opłacania składek.

Z przytoczonych regulacji prawnych wynika, że przesłanką uzyskania prawa do emerytury rolniczej jest podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników w rozumieniu opłacania składek na to ubezpieczenie. Ubezpieczenie takie nie istniało w okresie między 19 września 1938 r. a 30 września 1969 r. Obowiązek opłacania przez rolników indywidualnych składek na ubezpieczenie społeczne został wprowadzony ustawą z 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników. Obowiązek ten utrzymały następnie wszystkie późniejsze ustawy dotyczące ubezpieczenia społecznego rolników, rozszerzając go od 1983 r. na domowników (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 listopada 1993 r., II URN 47/93, OSNC 1994/5/117).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności przedłożone w toku postępowania dokumenty w postaci zaświadczenia z dnia 16 stycznia 2015 r., kart ewidencyjnych wymiaru i poboru składek, a także pisma Wójta Gminy M. z dnia 27 listopada 2017 r. (k. 5-7, 23 oraz 39), pozwoliły ustalić, że za odwołującą w okresie od 5 kwietnia 1986 r. do 31 grudnia 1988 r. nie opłacono składek na ubezpieczenie społeczne rolników. W ww. kartach ewidencyjnych wskazano bowiem, że w spornym okresie, tj.:

a) w 1986 r. – zapłacona składka od powierzchni wyniosła 22.608 zł, a składka od ilości osób 3.400 zł (22.608 zł + 3.400 zł = 26.008 zł),

b) w 1987 r. - zapłacona składka od powierzchni wyniosła 36.173 zł, a składka od ilości osób 4.650 zł (36.173 zł + 4.650 zł = 40.823 zł),

c) w 1988 r. - zapłacona składka od powierzchni wyniosła 43.520 zł, a składka od ilości osób 5.810 zł (43.520 zł + 5.810 zł = 49.330 zł).

Porównując w ten sposób uzyskane dane z zestawieniem składek zawartym w piśmie Wójta Gminy M. z dnia 27 listopada 2017 r. (k. 39) wynika, że kwoty te były płacone od powierzchni gospodarstwa wynoszącej 14,13 ha, wyłącznie od 1 osoby, gdyby bowiem były płacone od dwóch osób, wówczas kwoty te przedstawiałby się następująco:

a) w 1986 r. – zapłacona składka od powierzchni wynosiłaby nadal 22.608 zł, ale składka od ilości osób zwiększyłaby się do kwoty 6.800 zł, tj. $2 \times 3.400 \text{ zł}$ (22.608 zł + 6.800 zł = 29.408 zł),

b) w 1987 r. - zapłacona składka od powierzchni wynosiłaby 36.173 zł, a składka od ilości osób 9.300 zł, tj. $2 \times 4.650 \text{ zł}$ (36.173 zł + 9.300 zł = 45.473 zł),

c) w 1988 r. - zapłacona składka od powierzchni wyniosła 43.520 zł, a składka od ilości osób 11.620 zł, tj. $2 \times 5.810 \text{ zł}$ (43.520 zł + 11.620 zł = 55.140 zł).

W tym miejscu należy również podkreślić, że oceniając sytuację odwołującej w spornym okresie, trzeba również odwołać się do ówczesnie obowiązującej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. z 1982r., Nr 40, poz. 268 ze zm.), a w szczególności do zawartych w art. 2 tej ustawy definicji legalnych, w myśl których przez użyte w ustawie określenie: 1) rolnik - rozumie się osobę: a) prowadzącą gospodarstwo rolne lub dział specjalny samodzielnie albo w charakterze współwłaściciela (współposiadacza) na gruntach stanowiących jej własność lub będących w jej posiadaniu, b) małżonka rolnika; 2) domownicy - rozumie się członków rodziny rolnika i inne osoby pracujące w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończyły 16 lat, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w gospodarstwie rolnym stanowi ich główne źródło utrzymania.

W spornym okresie ubezpieczona prowadziła wraz z mężem gospodarstwo rolne. Zgodnie z przytoczoną wyżej definicją rolnika, ubezpieczona może zostać uznana za rolnika w myśl ustawy, nawet bez legitymowania się tytułem własności gruntu, gdyż wystarczającym było, aby była ona „małżonką rolnika”.

Zgodnie z art. 3 przywołanej ustawy z 1982 r., ubezpieczenie jest obowiązkowe (ust. 1). W myśl ust. 2 ubezpieczeniu nie podlegają osoby: 1) podlegające ubezpieczeniu społecznemu na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin, 2) użytkujące wyłącznie grunty deputatowe lub stanowiące własność związków wyznaniowych.

Wobec powyższego, w całym spornym okresie od 5 kwietnia 1986 r. do 31 grudnia 1988 r. ubezpieczona była rolnikiem i z tego tytułu winna podlegać obowiązkowemu ubezpieczeniu rolników.

Z ustaleń Sądu – jak już wyżej była mowa – wynika jednak, że do takiego ubezpieczenia odwołująca nie była zgłoszona, ani jako rolnik (małżonek rolnika), ani nawet jako domownik i co najważniejsze, nie była odprowadzana składka na to ubezpieczenie.

W konsekwencji zaś, skoro za ten okres nie opłacano przewidzianych w ustawie z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin składek na to ubezpieczenie, zgodnie z art. 43, a jedyna sytuacja zwolnienia z tego obowiązku przewidziana została dla osób pobierających okresową rentę inwalidzką (art. 43 ust. 1 pkt. 1) w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 1990r. - Dz.U.1990.14.90), to sporny okres od 5 kwietnia 1986 r. do 31 grudnia 1988 r. nie może zostać uznany za okres podlegania określonemu ubezpieczeniu

społecznemu w rozumieniu art. 6 pkt. 14) ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, a tym samym - podlegać zaliczeniu jako okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990 (art. 20 ust. 1 pkt. 1 ustawy z 20.12.1990 r.) do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 tej ustawy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, zasadą obowiązującą przy kwalifikowaniu określonego czasu, jako okresu podlegania danemu rodzajowi ubezpieczenia społecznego należy uznać wyłącznie okres rolniczego ubezpieczenia społecznego, za który opłacono składki na to ubezpieczenie. Jedynie w drodze wyjątku od tej zasady, za okres rolniczego ubezpieczenia społecznego może być uznany także inny okres podlegania temu ubezpieczeniu, za który w myśl przepisów ubezpieczeniowych nie istniał obowiązek opłacania składek (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2012r., I UK 304/11, LEX nr 1212046; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 maja 2015 r., III AUa 1700/14, LEX nr 1747832; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 maja 2014 r., III AUa 1455/13, L.). Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Podzielając w pełni ten pogląd Sąd Okręgowy stwierdził, że w toku postępowania o przyznanie emerytury rolniczej, to na ubezpieczonej spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności opłacenia składek, gdyż tylko taki okres może być uwzględniony do okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego osoby wnoszącej o przyznanie emerytury rolniczej na podstawie obowiązujących przepisów. W rezultacie Sąd uznał, że ubezpieczona nie wykazała w toku postępowania sądowego okresu 30 lat podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. W konsekwencji nie pozwalało to na przyjęcie, że ubezpieczona spełniła wszystkie przesłanki warunkujące prawo do emerytury rolniczej.

Na marginesie wskazać należy, że podnoszona przez odwołującą okoliczność, iż po urodzeniu dziecka w 1986 r. korzystała ona z bezpłatnej opieki zdrowotnej, co stanowi – zdaniem ubezpieczonej – dowód podlegania przez nią ubezpieczeniu społecznemu rolników, a tym samym dowód opłacania za nią składek, okazała się bezzasadna. W rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 14 grudnia 1971 r. w sprawie udzielania świadczeń leczniczych przez zakłady społecznej służby zdrowia osobom prowadzącym gospodarstwa rolne (Dz. U. z 1971 r. Nr 37, poz. 345) wskazano, że osoby prowadzące gospodarstwo rolne są uprawnione do korzystania ze świadczeń zakładów społecznych służby zdrowia na zasadach ustalonych dla pracowników (§ 1 ust. 1). Uprawnienia określone w § 1 przysługują również członkom rodziny osoby prowadzącej gospodarstwo rolne oraz osobom nie będącym członkami rodziny, jeżeli dany członek rodziny lub osoba zamieszkuje wspólnie z osobą prowadzącą gospodarstwo rolne i pozostaje na jej utrzymaniu. Wspólne zamieszkanie nie jest wymagane w stosunku do dzieci uczących się poza stałym miejscem zamieszkania (§ 2). Dowodem uprawniającym do świadczeń na podstawie ww. rozporządzenia jest zaświadczenie biura gromadzkiej rady narodowej lub prezydium osiedlowej, miejskiej, dzielnicowej rady narodowej, właściwej ze względu na położenie gospodarstwa (§ 3 ust. 1). W zaświadczeniu określonym w ust. 1 wpisuje się członków rodziny i inne osoby uprawnione do świadczeń leczniczych (§ 3 ust. 2).

Dodatkowo, że zgodnie z art. 4 pkt 1) ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, ubezpieczonemu przysługują świadczenia lecznicze i położnicze, zaopatrzenie w leki, przedmioty ortopedyczne, protezy, środki opatrunkowe i pomocnicze, pobyt w domu pomocy społecznej, a także świadczenia związane z rehabilitacją zawodową lub przekwalifikowaniem w związku z brakiem możliwości wykonywania zawodu rolnika, natomiast zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1) świadczenia, o których mowa w art. 4 pkt 1), przysługują ubezpieczonemu oraz członkom jego rodziny - w zakresie i na warunkach przewidzianych dla pracowników i ich rodzin.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że okoliczność korzystania przez odwołującą w spornym okresie z bezpłatnej opieki zdrowotnej stanowi jedynie dowód przysługiwania jej uprawnień do świadczeń leczniczych, jednakże nie przesądza o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników. Odwołująca mogła być bowiem uprawniona do tych świadczeń jako członek rodziny rolnika.

W tym stanie rzeczy, Sąd – na podstawie powołanych wyżej przepisów i art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. – oddalił odwołanie (pkt 1 wyroku).

O kosztach procesu orzeczono w pkt. 2) wyroku, na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804), w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia odwołania. kosztami zastępstwa procesowego pozwanego organu rentowego obciążono odwołującą, jako stronę przegrywającą sprawę. Sąd wziął pod uwagę nakład pracy pełnomocnika organu rentowego oraz stopień skomplikowania sprawy.

/-/ M. M.